GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 28.

W e Srodę Dnia 7 Kwietnia 1802.

Z Wiednia d. 31. Marca.

Wydany od J. C. K. Mci do ſtanów węgierskich pod d. 22 Stycznia r. b. liſt w łacińskim języku, zwołuiący seym na dzień 2 Maia do Presburga, ieſt naſtępuiącey treści:

My Franciſzek Wtory, z łaski Bożey obrany Cesarz Rzymski, Król Węgierski, &c. —— " Gdy zakończyliśmy dla Naſzych dziedzicznych kraiów i poddanych równie nieodzowną iak uciązliwą woynę, ieſt z oycowskiey Naſzey miłości pochodzącą wyraźną wolą, która iedynie wczaſie woyny wſtrzymaną zoſtała, niczego nie opuſzczać i użyć, co tylko ſzczęście i dobro naſzych dziedzicznych kraiow ſprawić i trwałość iego ugruntowac może. Ażebyśmy tem prędzey tego ſzczęścia dokonać mogli, zwłaſzcza w ukochanem Naſzem Króleſtwie Węgierskim i należących do niego kraiach, w miarę Naſzey ku nim miłości, i one dla naypoźnieyſzey potomności zagruntowali, raczyliśmy przeto na d. 2 Maia r. b. przez ninieyſzy liſt zwołać ogólny seym do wolnego Kr. miaſta Presburga, na którym w osobie Naſzey znaydowac ſię będziemy, i z naſzemi wiernemi ſtanami względem ſposobow dla dopięcia trwałego ſzczęścia i dobra wiernych Naſzych poddanych, a iſtotniey względem poprawy losu i ulgi w podatkach ludowi, iako też poprawy sądownictwa, od którego wewnętrzna ſzczęśliwość zależy, naradzać ſię będziemy. Na mocy więc tego Naſzego liſtu zalecamy i rozkazuiemy Wam, ażebyście ſię pod karami uſtawami przepisanemi na wyżey wzmiankowanym dniu i mieyscu osobiście znaydowali, a to dla naradzenia ſię z prałatami, baronami i ſzlachtą Naſzego Króleſtwa Węgierskiego i należącemi do niego kraiami, względem powyżſzych uſtanowić ſię maiących przedmiotów.,,

Dla przygotowania C. K. pomieſzkań w Presburgu w prymasowskim pałacu, i w domach hrabiow Bathiani, Aponii i Orsmodi, iuż potrzebne rozporządzenia poczynione zoſtały. Tamteyſzy magiſtrat zatrudnia ſię także śpieſzno naprawą dróg tak wewnątrz, iak i około miaſta, i potrzebne mieſzkania dla posłów seymowych gotuie.

Z Stokolmu d. 5. Marca.

Od czasu mianowania na urząd prezy-

denta rady woienney barona Cedestrom nadzwyczayna w wydziale tym panuie czynność. — Na dniu 1 Kwietnia całe woysko nowe przywdzieie mondury, których kroy zbliżaiąc się do czasów Karola XII. będzie iednakże wytwornieyszym i bogatszym od ninieyszego. Wciągu nadchodzącego lata w Finlandyi założony będzie oboz z 10,000 ludzi, który podług wszelkiego podobieństwa Król Jmć w towarzystwie żony swoiey odwiedzi. Powszechnie mniemaią, że przy tem zdarzeniu Monarcha nasz widzieć się będzie z Imperatorem Jmć Rossyyskim. W tym momencie werbuią tu dla dopełnienia załogi szwedzkiey na wyspie S. Bartłomieia od Anglików oddaney; ci, którzy zaciągnąć się pragną muszą posiadać iaki użyteczny kunszt. Fregata Jarramas znayduiąca się w porcie Karlskrony iest przeznaczona do przewiezienia tych rekrutow, i iak tylko morze wolne będzie od lodów natychmiast wypłynie.

Niektóre zagraniczne gazety donosiły o żądanem i otrzymanem uwolnieniu od służby jenerała Tolli i admirała Cronstedt, co iednak zupełnie iest rzeczą fałszywą.

Z Madrytu d. 25. Lutego.

Powszechnym celem rozmów tuteyszych iest podwóyne zamężcie ułożone między naszym i neapolitańskim dworem, tudzież podróż, którą ma Król Jmć odprawić do Walencyi, Kartageny i Barcellony; na podróż tę nadchodzący Sierpień ma bydź przeznaczony. Król Jmć Neapolitański uda się w tymże czasie iak powszechnie mniemaią do Barcellony w towarzystwie córki swoiey Xczki Maryi Antoniny przeznaczoney na żonę dla Xcia Asturyi. W czasie bawienia tych dwóch Monarchów w Barcellonie będzie założony dla rozrywki oboz z 20,000 ludzi. Już nawet gwardye królewskie, i niektóre regimenta iazdy i piechoty odebrały rozkaz na ten czas tam się zebrania. Zaczęto także sporządzać drogę dla przeiazdu Królestwa Jmć; zapewniaią, iż pomiędzy innym potrzeba będzie 160 mostów wystawić,

Margrabia Mos mianowany został ambassadorem przy dworze neapolitańskim. Hrabia del Campo Alanges ma bydź przeznaczony do ambassady w Lizbonie, Xiążę de Castelfranco do Wiednia, a Xiążę de Frias do Londynu.

Listy z Kadyx zapewniaią, iż widziano w tym porcie na iednym okręcie woiennym niewolnika zamaskowanego, który ma bydź przewieziony do Ameryki i względem którego osoby naywiększy sekret panuie.

Z Genui d. 6. Marca.

Minister francuzki Dejean, który przed kilku dniami do Paryża wyiechał, przed swoim wyiazdem udzielił naszemu rządowi listu ministra Talleyrand, w którym pomiędzy innem wyraża ten minister, iż ob. Dejean iest wezwany do Paryża dla rozmówienia się z pierwszym konsulem względem ostatecznego urządzenia naszey Rzepltey, względem niepodległości, którey dano na nowo iak nayuroczystsze zapewnienia.

Blizkie wyniesienie naszego współobywatela Xdza Spina do godności kardynalstwa urzędownie zapowiedziane zostało sprawuiącemu interessa naszey Rzepltey w Rzymie. Wyniesienie to na dniu 29 Marca ma nastąpić. Powszechnie mniemaią, iż potem X. Spina przybędzie do Paryza dla zastąpienia mieysca kardynała Caprara przeznaczonego na arcybiskupa medyolańskiego.

Dowiaduiemy się z Tulonu, że 3 okręty liniowe i 4 fregaty powracaiące z Kadyx zawinęły do tego portu.

Z Medyolanu d. 11. Marca.

Na dniu 4 b. m. armii francuzkiey przy

parolu ogłoszono, iż kommendantow korpusów nie będzie się odtąd dozor rozciągał iak tylko do żołnierzy woyska francuzkiego. Wszelki dozor, który im w czasie woyny powierzony był nad policyą, teatrami i cudzoziemcami oddtąd do urzędów cywilnych należy i pod żadnym pozorem wdawać się do tego nie będą mogli.

Z Paryża d. 17. Marca.

Pierwszych dni przyszłego miesiąca powietrzny żeglarz Garnerin uda się do Londynu, dla pokazania Anglikom swego doświadczenia z parasolowym balonem. D. 21 t. m. żona iego przedsięwezmie sama powietrzną podroż.

Na wczorayszym posiedzeniu mianował senat członkiem ciała prawodawczego ob. Sturtz kommissarza rządowego przy trybunale w Dwochmostach.

Xżę następca Oranii miewa częste naradzenia z ministrem Talleyrand. Przed kilką dniami oglądał w towarzystwie ministra wewnętrznego starożytności, obrazy i inne rzadkości z Włoch wywiezione. Wspomniony Xżę był wiele razy na obiadach u 3. konsulow i wielu ministrow, na których wraz z nim widzieć można było zawsze francuzkiego posła w Hadze, ob. Semonville, angielskiego posła Jackson, i do Hiszpanii przeznaczonego posła batawskiego Meiners. Xżę ten odwiedza często ministra Semonville.

Zamiast drzewa wolności, po wielu mieyscach maią bydź wystawione pomniki założenia naszey Rzpltey.

W Brest i Rochefort uzbroiaią wiele okrętów do zachodnich Indyy przeznaczonych.

Dzisieyszy Monitor zbiia w urzędowym artykule wiele pogłosek przez angielskie pisma przywodzonych. " Gdy dway sąsiedzi (mówi) prowadzą z sobą spory lub proces, rzadko kiedy, żeby się dobroczynne dusze pomiędzy nich nie w mięszały. Te spotwarzaią iedną przed drugą stronę, powiększaią krzywdę, przewracaią prawdę, rozpuszczaią kłamstwa i z obu stron biorą bezwstydnie nadgrody za swe podłości. Jeżeli kłocący się, znudzeni sporem lub wstydząc się niesprawiedliwości zbliżaią się do zgody, podżegacze smucą się, gniewaią, i podwoiaią swą złość i kłamstwa. Nigdy prawdy nie mowili, lecz teraz ani podobieństwa iey nie utrzymuią. Przestraszeni zgodą i nie mogąc iey zabronić, chcą ią tylko potwarzą przewlec. Taką rolą graią teraz angielskie dzienniki. Nic przeciwnieyszego prawdzie, iak rozgłaszane przez nie wiadomości z Francyi. Część publicznego długu, która dopiero wczasie pokoiu miała bydź obrachowana, iuż w wielką Xięgę wpisaną została, a PP. Dziennikarze angielscy głoszą, iż dla uniknienia obrachunku negocyacye są przeciągane. Cała Francya pragnie ustalenia ninieyszego porządku rzeczy, oni zaś mówią, że nikt nie iest kontent. Barrera czynią sekretarzem legacyi, Quinetta prezydentem miasta, d'Hauterive podsekretarzem stanu, Duvala jakobinem, Toussainta kaznodzieią, statystykiem, Swiętym, męczennikiem i nakoniec buntownikiem. W czasie gdy bawiący się w Paryżu Anglicy, ubiegaią się z swemy małżonkami znaydowania się po kompaniach w tey stolicy, komponuią ci listy, że te kompanie składaią się z ludzi ciemnych, barbarzyńców, awanturników, rabusiów, kobiet bez czci i wstydu, a nawet niezachowuiących powierzchowney przystoyności. Xcia Następcę Oranii przeznaczaią pierwszym urzędnikiem Rzepltey batawskiey, a iednego z Bourbonów krolem Francyi, w tym właśnie czasie, gdy dom Oranii zrzeka się stathuderatu, równie iak-

)2(

Bourbonowie z niemocy tronu francuzkiego. Ogółem wſzyſtkiey ſzlachcie wracaią dawne tytuły, gdy ci między sobą tylko, iak frankmasoni raczą ſię niemi, lub ich od ſwoich służących odbieraią. Mieſzkańcy w Amiens krzyczeli podług nich: " Niech żyie Król!,, Jozefa Bonaparte, który z Amiens nie wyieżdzał, wysłali do Paryża. Dla margrabiego Cornvallis, który przed podpisaniem traktatu pokoiu do Londynu niepowróci, przygotowali ſtatek w Kale. Dziś przyrownywaią Bonapartego do Karola XII, nazaiutrz wyſyłaią go do włoskiey Rzepltey i ſtawiaią Francuzow w insurrekcyi przeciw rządowi. Jenerała Berthier posyłaią przeciw Rzymowi, i przeznaczaią to miaſto na ſtolicę Rzepltey włoskiey. Papieża przenoſzą do Malty i robią go W. Miſtrzem. Oddalenie dwóch intrygantek i kilku emigrantow, przewracaią na areſzt 50 osób. Camille Jordan, ſiedzący ſpokoynie na łonie ſwey familii w Lionie, gdzie go pierwſzy konsul grzecznościami obsypał, Imbert Colomes, znayduiący ſię w Bayreuth i Duval, bawiący przy ſwoiey familii, są za dekretem gazety *the Thimes* w iednymże więzieniu w Paryżu zamknięci. Prusy, Roſſya i Auſtrya oświadczaią ſię przeciw wypadkom liońskiey konsulty i urządzenie włoskiey Rzepltey wznieci nową woynę na ſtałym lądzie. Lecz na nieſzczęście angielskich prorokow, margrabia Lucheſini imieniem Króla Jmc Pruskiego winſzował d. 6 t. m. pierwſzemu konsulowi ſzczęśliwego ukończenia rzeczy w Lionie; Cesarz Rzymski kazał przez hrabiego Cobenzl oświadczyć, iż przyymie pełnomocnych miniſtrow Rzepltych batawskiey, włoskiey i helweckiey i tegoż ſtopnia miniſtrów do nich wyſzle, tudzież, że J. C. K. M. z ukontentowaniem patrzy na urządzenie Rzepltey włoskiey; nakoniec P. Markow, który doniosł dworowi ſwemu o wypadkach konsulty liońskiey, odebrał przez powracaiącego gońca liſt zaufalny na posła przy rządzie francuzkim.— Ale dosyć tego będzie na okazanie fałſzu donieſień angielskich dzienników. Nieużyteczne ich krzyki nie zmnieyſzą chwały Francuzow, potęgi Rzepltey i mocy iey rządu. Nieprzeſzkodzą zawarciu pokoiu; lecz w obu narodach utrzymnią fałſzywe wyobrażenia, nieſłuſzne przesądy, ſzkodliwe mniemania, utwierdzaią nienawiść, i ponawiaią pamięć tego, o czem oba ludy, których trwałe porozumienie światu pokoy nakazać może, zapomniec powinny.,,

Tenże Dziennik rozbiera oſtatnie ſpory angielskiego parlamentu, a ſzczególniey mowę P. Windham, który Bonapartego z Karolem wielkim porownywa, i dowodzi z ogłoſzoney całemu światu francuzkiey depeſzy, że Francya nad wſzyſtkiemi kraiami ſwoie panowanie chce rozſzerzyć, &c. " Nie potrzeba długiego zaſtanowienia, (słowa iego) ażeby nie widzieć: 1) że nowa oppozycya w Anglii wſzyſtkiemu ſię ſprzeciwia, krzyczy, ale nikt iey nie słucha; 2) że rząd angielski pragnie ciągle pokoiu; 3) że go tem bardziey pragnie, im więcey przekonywa ſię, pomimo marzeń politycznych illuminatów w Anglii, o wpływie i wielkości francuzkiego narodu, przez umiarkowanie iego rządu.,,

Adminiſtracya naſzych lasów ieſt teraz przedziwnie urządzona: w roku przeſzłym ſprzedano więcey iak za 30 mill: drzewa. Pod miniſtrem Colbert w wieku przeſzłym nie czyniły lasy i pół milliona czyſtego dochodu.

Lubo materya o poiedynkach ieſt iuż prawie wyczerpana, wſzelako częſte ich wypadki daią pochop do powtórzenia rozsądnych, i biiących zawſze na ten ſzał okrutny. Staczaią poiedynki na hasło honoru, a nie daią baczności: iż prawdziwy honor, ieſt uczu-

ciem, tak starożytnym, iak iest dawny zbiór ludzi w towarzystwa polerowne, a poiedynek wziął początek w czasach poźnieyszych i z zapędów barbarzyńskich. Trzeba wiedziec: iż Grecy, iakożkolwiek tkliwi na wszystko, co tylko do czułości należy, nie znali poiedynków, i że podniesienie laski na Temistoklesa, nie wiele co obeszło tego bohatyra. Rzymianie, umieli bydź walecznemi, i dowiedli to należycie podbitym od siebie narodom, i nie potrzebowali podsycania męstwa swego poiedynkiem, bez którego, zdaniem niektórych, my się obeyść nie możemy. Zkądże się wszczęły u nas poiedynki? Oto z północy, przeniesione do kraiow południowych z ciemnotą barbarzyńską, która okryła świat obyczayny podczas napływu hordów północnych. Europa południowa, odparła ich po części, a po części wypolerowała; ale rdza ta obyczaiów północnych, mniey lub więcey chwytała się naszych przodków, i przeszła w puściznie do nas. Znamy, iak słabe były środki, użyte od królów i rządów, dla wytępienia poiedynków. Wszelako ieden iest, dziś przytaczany w piśmie publicznym, a mogący bydź użytecznym. Gustaw Adolf i Ludwik XIV. wskazali karę śmierci przeciw poiedynkuiącym. Dway wyżsi officyerowie, a z tego może względu maiący się za wyższych nad prawa, odważyli się prosić Monarchy o wyłączenie siebie od tey kary. Oświadczyli w prośbie: ażeby się nie urażał, iż uprzątną między sobą z orężem w ręku, tak ważną waśń, iakie pospolicie bywac zwykły te, z powodu których dosyć często szaleńcy wydzieraią sobie życie. W momencie kiedy iunaki stanęli do walki, i pewnie nadali iey postać w licznem zgromadzeniu starożytney turniei. Gustaw kazał wystąpić z szeregu katowi, i rzekł mu: Jak tylko ieden z nich padnie trupem, ty drugiemu w moim obliczu łeb utniy. — Na takowy rozkaz zamilczał punkt honoru. Nie przyszło do poiedynku między iunakami, a ten przykład był przez długi czas bardzo skutecznym w woysku.

Dnia 19. Marca.

Minister marynarki, ogłosił ieszcze następuiącą wiadomość względem wylądowania armii francuzkiey na St. Domingo, przywiezioną d. 11 t. m. do Brestu przez kapitana fregaty Syrena.

" W pośród okropności, na które się jenerał Chrystoph za przybyciem armii francuzkiey wylał, następuiący czyn ludzkości iednego z iego żołnierzy, godzien bydź przytoczonym. Jeden biały dowodził w twierdzy Piccolet. Christoph wysłał iednego z czarnych dla zabicia tego kommendanta. Ten swoich towarzyszów przededrzwiami zostawia, sam wchodzi do białego, i pokazuie mu drogę do ucieczki. Czyn niniejszy nie był iedynym: wiele bowiem murzynek ocaliło życie swych Panów, i żaden biały w przylądkowem mieście nie zginął. Od dawnego czasu biali przewidywali zniszczenie miasta i wściekłość Christopha, dla tego swoie maiątki na okręty lub w inne bezpieczne mieysca przenieśli. Za przybyciem flotty znowu poznosili swe rzeczy do miasta, a przy odeyściu fregaty Syrena, iuż wszyscy biali znaydowali się w domach. Czeladź okrętowa i woysko zapobiegły szczęśliwie szerzeniu ognia, całe magazyny wyratowano, i większa część domów ocalała, a których ogień dosięgnął, dachy tylko utraciły, za których postawieniem, domy te znowu zamieszkanemi bydź mogą. Christoph przed swoią ucieczką zapalił pałac rządowy, lecz tylko ieden pokoy zgorzał. D. 10 Lutego przy odeyściu fregaty woyska czarne ze wszech stron się do forpocztów francuzkich zbiegały, broń składaiąc.

Piąta półbrygada Touſſainta oświadczyła ſię, że nazaiutrz cała broń złoży. Wiadomość o pokoiu nie była w St. Domingo ogłoſzona. Touſſaint naysurowiey zakazał mówić o pokoiu, i oddawną był w wielkiey niespokoyności. Na kilka dni przed przybyciem flotty pisał liſt pod d. 27 Stycznia z St. Domingo, do ſwoiego przyiaciela obywatela Simon Baptiſte na przylądku, w naſtępuiących wyrazach:

" Obywatelu! Odebrałem twóy liſt pod d. 22 p. m. pisany. Okoliczności niedozwalaią mi dotrzymać tego, com Ci przyrzekł. Modl ſię raczey za mnie do Boga, a niżeli maſz myśleć o koniu i kapeluſzu, którem Ci przyobiecał.— Pozdrowienie i przyiaźń.,,

Podp. *Touſſaint Louverture.*

Tenże sam goniec z Breſtu przywiozł naſtępuiący liſt: — " Podług telegraficznych donieſień fregata la Romaine i korweta le Curieux otrzymały rozkaz bydź w gotowości do wyyścia pod żagle. Ma niemi dowodzić kapitan Lacaille. Niewiemy ieſzcze przeznaczenia tych ſtatków, telegrafy tylko zapowiedziały o nadeyściu pakietu, który te okręty wezmą. Korwety Bachantka, i Wezuwiuſz przybyły tu z Hawru. Na iedney z nich popłynie do St. Domingo jenerał dywizyi Quantin.,,

Było to zaiſte czynem szlachetności ze ſtrony Francuzów, że pomimo buntownictwa Touſſaint, Leclerc odesłał mu obudwu synów, około których dwuletniey edukacyi pierwſzy konsul miał ſzczególnieyſzą pieczą. Oyciec kazał ſtrzelać do flotty, na którey synowie płynęli, a których zaraz przodem odesłano.

Ob. Gau jeneralny dyrektor wydziału woyskowego radzcą ſtanu mianowany zoſtał.

Pierwſzy konsul z żoną ſwoią i bratową Ludwika Bonaparte wczoray w południe odwiedził bibliotekę narodową. Szczególniey zaſtanawiały go medale wyobrażaiące Alexandra i Cezara. Z uczuciem przypatrował ſię zbroi Henryka IV, i wziąwſzy iego pałasz pocałował.

Jenerał Moreau który wielkie włości od bywſzego dyrektora Barras zakupił chce teraz tam mięszkać.

Mówią że loterya narodowa wczaſie ciągnienia dnia 16 Marca 4,000,000 franków ſtraciła.

Józef Banks sławny prezydent towarzyſtwa królewskiego w Londynie obrany świeżo członkiem inſtytutu narodowego pisał do prezydenta i sekretarza pomienionego inſtytutu liſt naſtępuiący: —OOb. Dobroć waſza niech raczy przyiąć i oświadczyć inſtytutowi narodowemu hołd moiey wdzięczności, za honor, który mi okazano w wybraniu mię za członka tego tak znakomitego i uczonego ciała. Upewniycie oraz moich szanownych współbraci, że ten dowód ich ſzacunku za naywiększą w świecie uczonym dyſtynkcyą uważam. Bydź pierwſzym członkiem honorowym towarzyſtwa uczonych pierwſzego w świecie, to przewyżſza wſzyſtkie życzenia ambicyi moiey, i nie ieſt w mocy moiey doſtatecznie ſię wywdzięczyć towarzyſtwu, które mię tym honorem okrywa, iako i narodowi, którego uczonych reprezentuiecie; narodowi, co wpośród nayokropnieyſzych odmętów tey ſtraſzliwey rewolucyi, zawſze był celem moiego naywyżſzego ſzacunku, gdyż podczas naynieſzczęśliwſzych epok byłem zawſze ſtale przekonanym że liczba dobrych obywatelów Francyi musi bydź znaczna, że powroci kiedyś rząd dobry, który na nowo w sercach wſpółobywateli założy przybytek cnoty, honoru, i ſprawiedliwości. Przyymiycie ieſzcze Oob. moie podziękowanie za ten uymu-

iący sposób, którymeście mi tę przyiemną wiadomość udzielić raczyli. Zostaię z powinnym szacunkiem dla talentów waszych i t. d. Podp. *Józef Banks*

W Bordeaux spalił się teatr wesołości (*Theatre de la Gaieté*) szczęściem, że w nim nikogo nie było.

Dzisieyszy Monitor zawiera w sobie naradzenia senatu względem 240 członkow ciała prawodawczego, a 80 trybunatu. Lista nowo obraney 5tey części obudwu zgromadzeń ma bydź d. 22 t. m. ogłoszona. Senat warował sobie podobne wybory w r. 11, 12 i 13, to iest dopoki zupełnie nowe członki w obu zgromadzeniach nie zostaną wprowadzone. Między 240 członkami ciała prawodawczego liczą następuiące osoby: Grouvelle, Bataillon, Bordon z depart: niższey Sekwany, Chatry Lafosse, Delpierre, Fontanes, Latour-Maubourg, Moreau z wyższego Renu, Leon Sieyes z Var &c. a między członkami trybunatu Cbabot, Goupil Prefeln, Laussat, Mallarmé, J. Moreau z Finisterre, Sedillez i Trouvé.

Dalszy ciąg jenerałów francuzkich IIgo podziału, to iest: armii Włoskiey i Gryzonow. — 16 Marmont, kommendant artylleryi armii odwodowey, potym włoskiey, teraz iest członkiem sekcyi woienney w radzie stanu. — 17. Cæsar Berthier, szef jenerał sztabu południowey obserwacyyney armii; mianowany iest świeżo jeneralnym inspektorem rewiów. — 18. Lamartilliere, kommendant artylleryi w armii włoskiey pod Masseną, teraz iest członkiem senatu zachowawczego. — 19. Menard, jenerał dywizyi armii włoskiey pod Masseną, teraz ma kommendę nad VI.tą dywizyą woyskową w Besançon. — 20. Cervoni, jenerał dywizyi armii włoskiey pod Masseną, iest teraz kommendantem VIII.mey dywizyi woyskowey w Marsylii. — 21. Miollis jenerał dywizyi armii włoskiey pod Masseną, potym dowodzca w Liguryi, toż w Toskanii, iest teraz kommendatem iednego oddziału woysk francuzkich w Cisalpinii. — 22. Turreau, kommendant korpusu francuzkiego w Mont Cenis, jenerał dywizyi armii włoskiey pod Masseną, potym szef w Piemoncie, teraz iest kommendantem woysk francuzkich w Walezyi, i dogląda robot około nowego gościńca przez Simplon. — 23. Boudet, jener: dywizyi armii odwodowey, potym włoskiey pod Brune, miał płynąć do St. Domingo, dostał kontrordynans, teraz iest kommendantem oddziału woysk francuzkich w Cisalpinii. — 24. Loison, jen: dywizyi armii odwodowey, potym włoskiey pod Brune, teraz iest kommendantem XXV.tey dywizyi woyskowey w Leodium. — 25. Gazaun, jen: dywizyi pod Masseną, potym w armii odwodowey, nakoniec w włoskiey pod Brune, teraz zostaie we Włoszech kommendantem korpusu francuzkiego. — 26. Gardanne, jen: dywizyi w armi odwodowey, teraz iest kommendantem XXtey woyskowey dywizyi w Perigueux. — 27. Vatrin, jen: dywizyi armii odwodowey, potym włoskiey pod Brune, toż w południowey obserwacyyney, dowodzi iedney kolumnie, ustępuiącey z Neapolu i Państwa kościelnego. — 28. Monnier, jen: dywizyi w armii odwodowey, potym w włoskiey pod Brune, znany iest w kampanii 1799 roku iako waleczny obrońca Ankony, iest teraz dowodzcą iedney francuzkiey dywizyi we Włoszech. — 29. Chabran, jen: dywizyi w armii odwodowey, żyie teraz prywatnie w swoiey oyczyznie. — 30. Lapoype, jen: dywizyi w armii odwodowey, iest teraz kommendantem XII.stey woyskowey dywizyi w Nantes. — 31. Chamberlac, jen: dywizyi w armii odwodowey, zostaie w XXVI.stey

woyskowey dywizyi w 4ch nowych departamentach Renu, bawi w Moguncyi. — 32. Rochambeau, jen: dywizyi w armii włoskiey pod Maſſeną i Brune, dowodzi teraz iedney dywizyi zachodnio-Indyyskiey armii, wyprawioney do St. Domingo. Jeſt to syn żyiącego dotąd sławnego bywszego marſzałka; pod czas wybuchnienia woyny z Anglią, był kommendantem w Martynice. — 33. Dombrowski, wodz legionow Polskich, jen: dywizyi w armii włoskiey pod Maſſeną i Brune, i teraz dowodzi legionom Polskim; lecz, iak słychać, w woysku francuzkim ma bydź umieſzczony. — 34. Kellermann, dowodzca iazdy w armii odwodowey, ieſt teraz inſpektorem w XII.ſtey, XIII.ſtey, i XXII.giey woyskowey dywizyi, w bywſzey Bretagne i Touraine. — 35. Davouſt, jen: dywizyi w armii włoskiey, kommendant odwodowey iazdy pod Brune, ieſt teraz inspektorem iazdy w Iwſzey, XIV.ſtey, XV.ſtey i XVI.tey woyskowey dywizyi w Paryżu i bywſzych prowincyach Normandyi, Pikardyi, Flandryi, i Henegau. — 36. Vandamme, jen: dywizyi w armii Gryzonów, pierwey w armii Renu, z którey był oddalony od Moreau, ieſt teraz kommendantem w XVI.ſtey woyskowey dywizyi w Lille. — 38. Baraguai d'Hilliers, jen. dywizyi armii Gryzonow, pierwey armii Renu, z którey wyſzedł wraz z jen: St. Cyr, ieſt teraz inspektorem piechoty w dywizyach woyskowych XIV.ſtey XV. i XVI.ſtey (w Calvados, pas de Calais, Somme i Nord departamentach.) — 38. Morlot, jen: dywizyi armii Gryzonow, dawniey w armii Sambry i Mozy, ieſt teraz bez służby: tak iak dway jenerałowie dywizyi armii Gryzonów Pully i Rey, oraz dowodzca iazdy odwodowey w teyże armii jen: dywizyi Laboiſsiere. — 39. — Tharreau, jen: dywizyi południ owey obserwacyyney armii, dawniey dowodzca dywizyi w armii Renu, z którey oddalony był od jen: Moreau z jen: Vandamme; dowodził korpusowi francuzkiemu na wyspie Elbie, i oblężeniu Porto Ferraio. Korpus ten zoſtaie dotąd. — 40 Mathieu, jen: dywizyi w południowey obserwacyyney armii, ieſt teraz w teyże dowodzcą iedney dywizyi.

(Reszta potym.)

Z Hagi d. 23. Marca.

Wczoray dowiedzilismy ſię z liſtow prywatnych z Londynu, że d. 18 t. m. posłano rozkaz lordowi Cornwallis, podpisać pokoy. Zatem co moment ſpodziewamy ſię gońca od obywatela Schimmelpennik z wiadomością o naſtąpionem podpisaniu, a rząd nasz wydał rozkazy trzymania w pogotowiu armat, maiących to zdarzenie ogłosić.

Pani Champcenetz i Pani Damas przybyły tu wczoray; Francuzcy żandarmowie odprowadzali że aż do Geldryi.

Reskrypcye, maiące bydź aż po naſtąpieniu pokoiu płaconemi podniosły ſię do 66 za ſto.

Jenerał Beillard bywſzy kommendant woysk francuzkich w Egipcie, obiął teraz kommendę w Bruxelli nad 24 dywizyą woyskową.

Mówią że miedzy Francyą i Pruſſami, względem wynadgrodzenia tego oſtatniego mocarſtwa, iuż zupełna ugoda naſtąpiła.

W przeszłym tygodniu przybył tu goniec z Petersburga, a oddawſzy niektóre depeſze naſzemu rządowi, w dalſzą ſię podroż do Amiens puścił.

Szambelan Króla Pruskiego P. Firks przybył do naſzego miaſta.

Przez Bruxellą wielu gończw z Paryża w rożne okolice lub też do Paryża przeieżdza.

DODATEK

DO Nru. 28.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

WE SRODĘ DNIA 7. KWIETNIA 1802.

Dalszy ciąg wiadomość o królestwie Darfur.

Cubeabia leży na obu zachodnich gościńcach; iest tam skład wszystkich towarów, które z owych stron przybywaią. To miasto miewa iarmarki dwa razy na tydzień, na których sol, materye bawełniane, *Tokcas*, wielkie skorzane wory na zboże *Geraubs* i wiadra *Ray* i inne przedmioty kupieckie zamieniane bywaią. Obywatele tego miasta są po części Furyanie, mówiący ięzykiem kraiowym, po części Arabowie, i nakoniec przychodnie z Bergoo i innych zachodnich kraiów.

Obywatele miasta *Kurma* są prawie wszyscy kupcy, których tu Jeiara zowią, a którzy po większey części z Egiptu rod swóy wiodą. Małe to miasteczko leży o 5 mil na południe od Cobe.

Ril, było niegdyś stolicą Sułtanow; iest kluczem wschodniego i południowego gościeńca. W pobliżu iego znayduie się wielkie iezioro, w którym woda nigdy nie wysycha. Położenie tego miasta iest bardzo rozkoszne, grunta okoliczne są urodzayne, i dla tey przyczyny iest tu wielki napływ cudzoziemców. Arabowie po okolicach mieszkaiący przywożą podostatkiem na iarmarki mięsa, masła i mleka. W bliskości znayduie się dobra glina, która iest dla mieszkancow materyałem budowniczym. Tu także mieszka ieden Melek z nieco żołnierzy.

Curs, iest małe miasteczko o 5½ mili od Cobe na północ wschodnią. Oprocz kilku kupców z okolic Nilu przybyłych, reszta są przychodnie z kraiu Fukkaras, którzy nader pobożny żywot udaią, ale w postępowaniu z cudzoziemcami są nieznośni.

Shoba, na półtrzecia dnia iazdy od Cobe oddalona, iest miastem od poprzedzaiącego znacznieyszem: iednak tu nie wiele znayduie się kupcow, a reszta mieszkańców są Furyanie. To miasto ma wielką obfitość wody, i w okolicy znaczne łamiska kamienia wapiennego. Ostatni sułtan tu sobie piękny dom wystawił.

Gidid, ma także znaczne zapasy wody, iest miasto obszerne i leży na drodze z Cobe do Ril. Obywatele są po większey części Fukaryanie, których niegościnność ku cudzoziemcom weszła w przysłowie.

Gelle, iest naynikczemnieysze z miast Darfurskich, leży na południe Cubeabii.

Oprocz tych miast znayduie się w Darfurze znaczna liczba wiosek, z których, Heglig, Fini i Tendelti były koleyno mieszkaniem sułtana, w czasie bawienia się tam Pana Browna.

Wsie od miast tem się tylko różnią, że mniey maią domow, że w nich nie mieszkaią kupcy, i że budowa domow wieyskich iest nieco prostsza. Furyanin mniema się bydź szczęśliwym, gdy potrafi zaspokoić swoie naypierwsze potrzeby. W okolicach glinę wydaiących, ściany domow są z tego materyału robione, ale gdzie gliny niemasz, ściany pomieszkań stawiaią z gęstych płotów, które z cierni lub innych roślin kolczastych robią. Pospolstwo używa także do tego słomy z kukurycy. Bogatsi ściany gliniane obrzucaią piaskiem, a z wierzchu daią farbę.

czerwoną, białą, lub czarną. Trzy są rodzaie furyańskich budowli. Pierwszy zowie się *Donga*, i ma kształt kostki. Długość takiego domu iest pospolicie łokci 10, szerokości łokci 6. Na czterech ścianach wspiera się dach płaski z tarcic leżących poziomo na ścianach. Na to daią nakrycie z lekkiego drzewa lub grubey rogoży. To przykrywaią gnoiem końskim lub wielbłądzim, a dopiero cały dach obrzucaią grubo wapnem i gładzą. Dla spływania wody robią ten dach spadzisty, i rowki w nim prowadzą. Dom taki ma iedne drzwi z grubey tarcicy. Drugi rodzay pomieszkań zowie się Kurnak. Pokrywaią go słomą kukurycy. Pierwszy gatunek iest przeznaczony na składy, drugi na odwiedziny i spanie, trzeci zamieszkiwaią kobiety, zowie się *Sukleia*. Kształt iego iest okrągły, i 15 do do 20 stop diametru maiący. W tym ieśdź gotuią, i inne gospodarskie zatrudnienia odbywaią. Ludzie kochaiący się w ochędostwie wysypuią podłogę białym piaskiem często go odmieniaiąc. Jeżeli pomieszkanie złożone iest z 2ch Donga, dwoch Kurnak, i dwoch Sukleia, poczytuią go Furyanie za naywygodnieysze, iakiego tylko życzyć sobie mogą. Do takowych pomieszkań, bywa pospolicie przyłączana otwarta buda (Rukkuba), gdzie się zgromadzaią dla zabawienia rozmowami na wolnem powietrzu. Namiotow, które są dosyc nikczemne, używaią tylko Melekowie i bogatsi ludzie.

Religia obyczaie, i zwyczaie Furyanów.

Jeżeli zastanowiemy się nad przymiotami ich dowcipu, tedy Furyanie są przetartszym od innych współwierców Mahometa nów ludem. Taniec iest powszechną zabawą płci oboiey, tak dalece, że nawet niewolnicy w łańcuchach tańczą, częstokroć nawet kobiety wespół z mężczyznami. Każde pokolenie ma swóy właściwy taniec, które tem się między sobą rożnią, że iedne pełne są żywości, drugie rozkoszy, lecz w tem są zgodnemi, że nie tak powabnych, i przyiemnych, iako raczey gwałtownych i mocnych poruszeń wymagaią. Bawią ich także gry od Arabow przeięte, a przez Niebuhra opisane Tab-u-duk i Triswatahlaite.

Skłonnośc Furyanów do lubieżności przechodzi wszelkie opisanie. Charakte niewiast iest rożny od Afrykanów i Europeyczyków. Używaią one wszelkiey wolności w przestawaniu z cudzoziemcami, zupełną maią władzę w gospodarskiem obeysciu, ale naycięższe podeymuią prace tak w domu iako i w polu.

Względem ochędostwa nie wiele maią starania. Darfurzanie muszą w prawdzie zachowywać przepisy Koranu, lecz z resztą nie czeszą włosów, ani obmywaią ciała. Nieznaią mydła, maią iednak coś podobnego do niego. Robią pewny gatunek ciasta, które z masłem mieszaią, i niem tak długo trą ciało, dopoki wszelka nieczystość nie znieydzie. Tym sposobem spędzaią wszelkie plamy i ułatwiaią transpiracyą, co tem iest potrzebnieysze, że w tym kraiu żadnych łazien nie masz, a ta czynność odprawiana przez niewolniczki, nader sposobne do tego, ma wielkie powaby dla zmyślności Furyanów.

Własności ogólne Murzynów, a wszczególności Furyanow, co do składu ciała, chorób i t. d.

Chociaż właściwi Furyanie są zupełnie czarni, iednak co do składu ciała rożnią się od innych murzynów, i tylko niewolnicy z kraiu Fertit (kraiu bałwochwalców) sprowadzani maią kształt Afrykanów prawdziwych. Furyanie maią w prawdzie włos wełniany, znayduie się iednak wielu ludzi, maiących włosy długie, które pospolicie na 10 calów wiszące zostawiaią.

Co się tycze twardości i grubości skory, ta się i od europeyskiey i od afrykańskiey rożni. We wszystkich chorobach skórnych i suppuracyi podlegaiących, cierpią Murzyni bole niezmierne. Uderzeni batogiem, które u białego w kilku dniach po sobie znaku nie zostawia Murzynowi daie się czuć przez rok cały. Z tey to podobno przyczyny, ospa w tym kraiu strasznieysze czyni spustoszenia niż gdzie indziey.

(*Reszta otem.*)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 5. *Kwietnia* 1802.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	30 do	32.
— Żyta		21 —	23.
— Jęczmienia		20 —	21½.
— Owsa		14 —	15.
— Groch		20 —	22.
— Kaszy iaglaney		34 —	38.

W Wiedniu d. 27. Marca.

Meca wynoszą̨ca 15 naszych garcy:

— Pszenicy - - -	zł. pol. 14	do 23.
— Żyta - - - -	— 10	— 15.
— Jeczmienia - - -	— 9	— 13.
— Owsa - - - -	— 7	— 10.

W Ołumuncu d. 27. Marca.

Meca Pszenicy - - -	zł. pol. 20	do 21.
— Zyta - - - -	— 16	— 17.
— Jeczmienia - - -	— 12	— 13.
— Owsa - - - -	— 6	— 8.
— Prosa - - - -	— $15\frac{1}{2}$	— $16\frac{1}{2}$.

W Gdańsku d. 20. Marca.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica - -	zł. pol. 14	do 18.
— Żyto - - -	— 10	— $10\frac{1}{2}$.
— Jęczmień - -	— 7	— $7\frac{1}{2}$.
— Owies - -	— $4\frac{1}{2}$	— 5.

DONIESIENIA.

Ponieważ w roku zeszłym w rożnorodzaiowych ciągłych chorobach bardzo wielu iaki naylepszy skutek przez soki z ziół wyciśnionych przezemnie urządzone doświadczyli, swoie zdrowie odzyskali. Przeto niżey wyrażony do dobra publicznego przywiązany za rzecz słuszną uznaie także w tym roku toż maiowe leczenie obwieścić, aby Prześwietna publiczność do rożności swych chorób, i przyczyn ich stosowne otrzymali tychże soków urządzenia, tudzież sposób dyety, na końcu Kwietnia zaprasza mieszkaiący w pałacu Biskupim w Wislney ulicy pod Nrem 271. W Krakowie.

Jan Cenner, medycyny doktor, i sztuki położniczey magister.

Dzieło pod tytułem: O Litewskich i Polskich Prawach, o ich duchu, źrodłach i o rzeczach w pierwszym Statucie dla Litwy wydanym 1529 r. zawartych, *przez Tadeusza Czackiego, już pod sądem publiczności od kilku miesięcy będące w dwoch Tomach iest na przedaż w Krakowie u JP. Maya i u Pana Wieczerzyńskiego w domu JW. Dembińskiey S. W. na Sławkowskiey ulicy. Dwa Tomy z 14 tablicami monet narodowych i z ich ewaluacyą od 1300 r., rozległości przestrzeni, reprodukcyi i ludności kraiu, łanow i włok, rożnego gatunku exportacyi kraiowey od 1649 r., podnoszącey się ceny dobr i rożnych produktów i ceny pracy człowieka, nakoniec wyfiepków i kar w rożnych epokach; kosztuią w monecie tuteyszey po zł. 50. To dzieło owoc kilkunastoletniego zbioru, a dość długiey pracy, przyięte względnie od Króla Pruskiego, i tłumaczyć na niemiecki ięzyk dla pożytku kraiu zlecone, równy szacunek maiące w Rossyi, szukane z chlubną dla autora od kupujących ciekawością w krótkim czasie przestanie bydź kupowanym, gdyż ustawny pokup czyni coraz bardziey rzadszym to dzieło. Wreszcie każdemu Polakowi przypomnieć można co na pierwszey karcie tych ksiąg napisano:* Nulli mihi satis eruditi videntur, quibus nostra ignota sunt.

Dwudziestego szóstego Kwietnia t. r. będzie w C. K. gubernialney dyrekcyi expedytowey Galicyi zachodniey w Krakowie dostarczanie, papieru dla C. K. Gubernium, trybunału appellacyynego, sądów szlacheckich Krakowskich, rządowey buchalteryi prowincyonalney, skarbu wypłacaiącego, kassy bankocetlowey, administracyi celney, tabakowo-stemplowey, i krupkowey, tudzież dla administracyi dóbr rządowych, dyrekcyi budowniczey, urzędu menniczo-probierskiego, fiskalnego, dyrekcyi policyyney, jeneralnego urzędu taxalnego, i sądu kryminalnego, nakoniec dla C. K. sądów szlacheckich, i kryminalnych w Lublinie na trzy lata, od 1go Maia 1802 poczynaiąc temu w dzierżawę wypuszczone, który się podeymi dostarczać na lepszego papieru w cenach naytańszych.

Ceny pierwsze do wywołania podane są następuiące.

Za ryzę hollenderskiego - -	6 ryń. 41.	
— *prostego* - - - - - -	5	— 27.
— *wielkiego kancelarnego* - -	5	— 10.
— *medianowego* - - - -	3	— 48.
— *regałowego* - - - - -	14	— 51.
— *medianowego* - - - - -	14	— 27.
— *wielkiego pakowego* - -	9	— 53.
— *małego pakowego* - - -	8	— 50.

Wreszcie powinien sie każdy chęć dzierżawienia maiący, stawaiąc do licytacyi dla bezpieczeństwa skarbu opatrzyć kaucyą, w gotowiźnie, lub fideiassoryczną żadney wątpli-

wości niepodległą ryń. 1000, *tudzież zakładem w gotowych pieniądzach przed licytacyą złożyć się maiącym ryń.* 500 *wynoſzącym, który to zakład tym licytantom, co nayslusznieyſzego nieuczynili podania, zaraz po zakończoney licytacyi powrocony, temu zaś, który naylepſzą podał cenę, pozatwierdzonym przez Gubernium dziele licytacyynym, i approbowanym kontrakcie do kaucyi złożyć ſię maiącey po liczony lub po złożoney kaucyi oddany, w przeciwnym razie, gdyby kontrahent odſtąpił oſiągnioney dzierżawy przed zawarciem kontraktu na rzecz skarbu wzięty zoſtanie.*

W Krakowie dnia 19. *Marca* 1802.

Wincenty Antoni Fest.

Dnia 17. *Maia* 1802. *roku i w naſtępuiące po sobie dni będą w Ces. Król. zachodnio-galicyyskiey adminiſtracyi dóbr kraiowykh kancellaryi w Krakowie pod Nrem* 486. *od godziny 9tey zrana aż do 12tey, po obiedzie zaś od 3ciey do 7mey naſtępuiące kameralne dobra przez publiczną licytacyą na 3 po ſobie naſtępuiące lata w arędę wypuszczone.*

W KRAKOWSKIM CYRKULE.

Kameralne i fundnszowe dobra.

	Pierwszy ogłos.		
Karwin	2304 ryń.	8 kr.	
Xiążnice	6126 —	12 —	
Modrzany Woytoſtwo	221 —	— —	
Sierosławice	5116 —	6 —	
Proszowice	5135 —	— —	
Czubrowice	—	—	
Sułków	180 —	12 —	

W KIELECKIM CYRKULE.

Ruda i Szewce	—	—
Staroſtwo Welec	—	—
Zboruwek	2616 —	12 —
Murowana wola	220 —	— —
Winiary	—	—

W RADOMSKIM CYRKULE.

Podkania	1209 —	— —
Zwolin	—	—
Zielonka	2285 —	— —
Woytoſtwo Jaſtrząb	440 —	42 —

W SANDOMIRSKIM CYRKULE.

Szewce	—	—

W RADZINSKIM CYRKULE

Strzyżew	1160 —	27 —
Zwola i Suchawola	1375 —	— —

W BIALSKIM CYRKULE.

Buzisk (*Mogielnicy* (	642 —	55 —
Kobylany	2700 —	— —
Koſtomłoty	2599 —	50 —

W SIEDLECKIM CYRKULE.

Proboſtwo Łatowickie	707 —	— —

W KONSKIM CYRKULE.

Gilczow	—	—
Łęgonice	—	—

Akademickie dobra.

W KRAKOWSKIM CYRULE.

Łobzów	1023 —	30 —
Gramatyka	250 —	— —
Szczodrkowice	2171 —	— —

W KIELECKIM CYRKULE.

Gartałowice	2885 —	$47\frac{6}{8}$ —

W LUBELSKIM CYRKULE.

Michow	— —	— —

Przytym podaie ſię do powſzechney wiadomości.

Po pierwsze. *Iż każdy oprocz żydow i małoletnich chrześcian licytować może.*

Po drugie. *Ten, który nie dla ſiebie, lecz na cudzą osobę licytować chce, powinien podług prawa przepisaną plenipotencyą bydź opatrzony, którą kommiſſyi licytacyyney przed zaczęciem licytacyi* oddadź *powinien.*

Po trzecie. *Powinien każdy maiący chęć licytowania przed licytacyą 10tą część fiskalney ceny za vadium złożyć, i na ten czas* dopiero *wolno mu* będzie *wraz z innemi licytować, które* do *vadium, gdyby w przypadku nic niezalicytował, po skończoney licytacyi* oddane będzie.

Po Czwarte. *Powinien ſię każdy licytant tym wywieść, iż w ſtanie ieſt przepisaną kaucyą w przyzwoitym czaſie złożyć.*

Z Ces. Krol. Zachodnio Galicyys. Dobr rząd wych Adminiſtracyi.

W Krakowie d. 26 *Marca* 1802.

Józef de *Melnicki mp., C. K. gubern. kons. i rząd.* dobr *adminiſtrator.*

Podaie ſię do wiadomości, iż partya win roku 1781 *beczek* 9, *antałkow* 9, *a roku* 1783 *beczek* 11, *antałkow* 13 *w dniu* 10 *Maia roku teraźnieyſzego we wſi Kierzkowię pod Radomiem naywięcey za nie* daiącemu *sprzedana będzie. Życzący ſobie nabycia win takowych zechcą się znaydować w oznaczonym dniu we Wſi* Kierzkowie.

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 28.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 7. Kwietnia 1802.

DONIESIENIA.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa mocą ninieyſzego Edyktu, wſzyſtkim komu o tem wiedzieć należy, do powſzechney podaie wiadomości, iż pertraktacya maiątku po niegdy Beniaminie Cyps kupcu i mieſzczaninie Krakowskim pozoſtałego, na żądanie opiekunow małoletniey Józefy Cypsowny, Pani maryanny Cypſowy, tudzieſz PP. Józefa Ebenbergera, i Jakóba Mączyńskiego dnia 28 mieſiąca Kwietnia o godzinie 10 z rana tu w tuteyſzym magiſtracie rozpocznie ſię.

Wſzyscy zatem którzyby do rzeczoney maſſy iakowe pretensye, czyli to dłużne, lub też z naſtępſtwa pochodzące mieli, na wyznaczonym mieyscu, i czaſie, ſtawić ſię powinni, gdyż inaczey z ſtawałącemi pertraktacya rozpoczęta i ukończona zoſtanie.

Dan w Krakowie dnia 18 *Marca* 1802.

W słabości JW. Prezesa.
M. Wohlmann.
W. Lichocki.
Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Kozłowski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa, wſzyſtkim komu o tem wiedzieć należy ninieyſzym Edyktem podaie do wiadomości: iż gdy Kasper Kremer przeciwko wſzyſtkim wierzycielom którzyby do domu i gruntu Mayznerowskie zwanego w wydziale 3cim tegoż miaſta pod Nrem 82 leżącego, iakiekolwiek prawa, i pretenſſye mieć sądzili, o wykazanie takowychże ſwoich praw albo inaczey, ażeby onym wieczne milczenie nakazane było, żałobę do tegoż magiſtratu podał i o pomoc u tuteyſzego sądu dopraſzał się i tym końcem drugi do ſtawienia się wſzyſtkim wierzycielom termin na dzień 7 mieſiąca Stycznia r. b. godzinę 10 naznaczonym będąc, dla nie ſtawienia ſię na nim iakichkolwiek bądź wierzycieli upłynął, a zatem też nieſtawienie ſię wſzyſtkich iakichkolwiek bądź wierzycieli biorąc do wiadomości sądowey.

Wſzyscy wierzyciele którzyby do wzwyż wyrażonych własności iakowe prawa i pretensye mieć rozumieli, na dzień 11 *mieſiąca Czerwca r. b.* godzinę 10 *ranną przypozywaią się, ażeby się na tym 3cim oſtatni raz naznaczonym terminie, ſtawili, i służące sobie prawa pod rozciągnieniem na siebie kary prawami* C.K. *przepisaney, okazali.*

Dan w Krakowie *dnia* 5 *Marca* 1802.

M. Wohlmann.
W. Lichocki.
Krzyżanowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.
Sebas: Kawski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Kazimierza przy Krakowie JP. Stefanowi Kokowajowi mieſzczaninowi, kupcowi Kazimierskiemu teraz nieprzytomnemu ninieyſzym ogłoſzeniem wia-

domo czyni, że P. Stanisław Maiewski naprzeciw niemu żałobę do tuteyſzego sądu o zapłacenie resztuiącey summy 565 zł. pol. gr. 1 wraz z prowizyą od dnia 8 Października 1800 roku żądaney podał, i o pomoc ile słuſzność pozwala prosił.

Gdy zaś Magiſtrat tuteyſzy niewie, gdzie on teraz zamieſzkuie, lub czy wcale za granicą zoſtaie, temuż JP. Stefanowi Kokowaiowi patrona w osobie JP. Jacka Bienkiewicza P. O. Dra z iego niebespieczeńſtwem i na iego koſzt zaſtępcą poſtanowił, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey przepisu rozpoczętym i ukończonym będzie. A przeto Edyktem niniеyſzym tenże JP. Stefan Kokoway napomina ſię, aby wczaſie przyzwoitym to ieſt dnia 15 mieſiąca Czerwca roku bieżącego 1802 o godzinie 9 ranney osobiście ſtawił ſię, albo ieżeli na ſwoię obronę ma iakie dowody zaſtępcy poſtanowionemu wcześnie przesłał, albo innego patrona ſobie obrał, takowego sądowi tuteyſzemu wymienił i podług przepisów tych śrzódkow prawa używał, które do ſwey obrony za nayskutecznieyſze osądzi, inaczey wſzelką niedogodność do ſwey obrony wyniknąć mogącą sam sobie podług brzmienia C. K. praw przypisać musi. Dan na seſſyi Magiſtratu Miaſta Kazimierza dnia 15 Marca 1802 roku.

Jan Dobrzański Prezes.
Szymon Rotkiewicz.
Szczepan Dunicz.

Z Rady Magiſtratu Miaſta Kazimierza.
Adam Ekielski syndyk.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Franciſzce z Poświatowskich Mocholskiey, Anaſtazyi z Poświatowskich Malinowskiey, że starozakonny Leybus Dawidowicz przeciwko nim i Michałowi, Ignacemu, Xaweremu Poświatowskim braciom tudzież Tereſsie z Poświatowskich Krokowskiey, Józefowi Winogrodzkiemu małoletniemu w aſſyſtencyi oyca ſwego Ignacego Winogrodzkiego, u sądów tych w sprawie o zapłacenie summy 2500 zł. pol. c.s.c. żałobę na nich podał, i o pomoc sądu ile ſprawiedliwość wymaga dopraſzał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zoſtaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyſzego Ur. Zarańskiego, z ich ſzkodą i ich koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zoſtanie; oni przeto Edyktem ninieyſzym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to ieſt w 90 dniach sami się ſtawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo na koniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepiſow tych srzódków prawa używali, które do obrony ſwey ſprawy za nayskutecznieyſze osądzą, gdyż inaczey wſzelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 3 Lutego 1802.

Gołaſzewski.
Purtscher.
Gruſzecki.

Z Rady Ces. Król. sądów szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tem Edyktem JO. Xiążętom Macieiowi, Stanisławowi, Januſzowi, Karolowi i Józefowi Jabłonowskim że JO. Xże Franciſzek Sapieha, Karolina Sołtykowa Anna Potocka Marianna Puzynina i Emilia Jelska, tudzież hrabia Stanisław Sołtyk nabywca prawa od Alexandra Xcia Sapiehy u sądów tych w sprawie o exekucyą do Prowentow Dóbr Wysokiego i Zakrzowka, w summie 9261 zł. pol. c.s.c. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu ile ſprawiedliwość wymaga dopraſzali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zoſtaią, lub czy w cale w Ces Kr. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyſzego Hakenschmida, z ich ſzkodą i ich koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi ſądowey

rozpocznie się, i ukończony zostanie oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest: dnia 12 Maia r. b. o godzinie 9 z rana sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniesze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opisu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Munich.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.
Sahanek.

Magistrat C. K. Miasta Wislicy z cyrkułu Kieleckiego, ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż oddalonemu się od kilku czas Józefowi Jędrzeiowskiemu zegarmistrzowi, gdy iego mieysce bawienia wiadome nie iest, publikowane zostało, że za iego przez publiczną licytacyą sprzedanne ruchomości zebrana kwota trzysta czterdzieści i dwa Nro 342 złotych pol. 26 groszy do depozytu wziętą została, i dla tego iemu to w tym zamiarze do wiadomości podaie się, ażeby się on lub iego sukcessorowie o to przyzwoicie zgłosili się z dostatecznym opatrzeniem legitymacyi, ponieważ inaczey sądownicze urządzenie tylko przez sąd przepisany czas walor ma, potym zaś pieniądze temu któremu się prawem należą przysądzone zostaną.

Działo się w mieście Wiślicy na sessyi magistratualney dnia 18 miesiąca Marca 1802.

Grzegorz Romański Prezydent.
Mar. Kocoliński.
Stanisław Grelowicz.

Na dniu 1 Czerwca 1802 roku będą w Kancelaryi zachodnio Galicyyskiey administracyi dobr rządowych w Krakowie pod Nrem domu 486 o 9 godzinie zrana aż do 12 na przedmieściu znayduiące się, i nowo wystawione Kameralne Młyny o dwudziestu kołach wraz z stępą na 3 po sobie następuiące lata zaczawszy od 1 Września 1802 naywięcey ofiaruiącemu przez publiczną licytacyą w arendę wypuszczone.

Przytym podaie się do powszechney wiadomości:

Po pierwsze Iż Żydzi od tey dzierżawy zupełnie są wyłączeni, także

Po drugie. tylko uczeni młynarze do tey dzierżawy przypuszczeni będą,

Po trzecie. Ten, ktory nie dla siebie, lecz dla kogo innego licytować chce, powinien się wprzody podług prawa przepisaną plenipotencyą wywieść.

Po czwarte. Każdy licytant powinien przed licytacyą dziesiątą część fiskallney ceny za vadium złożyć, i na ten czas wolno mu będzie wraz z innemi licytować, gdyby się zaś w przypadku przy zamierzoney dzierżawie nieutrzymał, złożone przez niego vadium po skończoney licytacyi powrocone mu będzie.

Po piąte. Powinien się licytant wywieść, iż iest w stanie kaucyą wyrownywaiącą rocznie ofiarowaney arędowney summie, zaraz po intromissyi do tey dzierżawy złożyć.

Po szoste. Summa arędowna powinna co poł roku antycypatywe bydź wypłacana.

Po siodme. Każdy maiący chęć licytowania może się przed licytacyą o artykułach dzierżawnych w C. K. kancellaryi dobr rządowych administracyi dowiedzieć.

Po osme. Cena pierwszego ogłosu na rok wynosi 6804 zł. ryń $48\frac{4}{8}$ kr.

Z C. K. zachodnio Gallicyskiey administracyi dobr rządowych.
W Krakwie dnia 1 Lutego 1802.
Diesing, sekretarz.

Per Cæs. Reg. Forum Nobil. Lublinen. medio præs. Edicti successoribus olim Hyacinthi Dyski de nomine & Domicilio ignotis insinuatur, successionem post eundem hic fori pertraktari & pro curatore ad Lites, advocatum Zarański constitutum esse,

quare ipsi hisce citantur, ut declarationem adeundæ vel repudiandæ hæreditatis tum legitimationem de sua competentia in termino unius anni & 6 septimanarum eo certius huc exhibeant, quo secus per tractatio hujus successionis in omnibus suis partibus cum constituto curatore assumetur, & juxta præscriptum Cod. Civ. Part: II. procedetur. Dat Lublini die 3 Febr. 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Munich.

Ex Consili Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occident:
Sahanek.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią nınieyszym Edyktem wszystkim, komu tylko o tem wiedzieć należy, iż na żądanie opiekuna po niegdy Ur. Samuelu Czymbaiewiczu pozostałych małoletnich corek Jana Sobolewskiego i krewnych, względem przedsięwzięcia licytacyi dobr sierocińskich Połosek i Dombrowica w cyrkule Białskim leżących, podług detaxacyi przez komornika Czarnockiego uskutecznioney, ktorey dzieło każdy tego potrzebuiący w sądowey registraturze lub przy samey licytacyi przeyrzeć może, w summie, a to Folwarku Dąbrowicy zło. pol. 14,653, Folwarku zaś Połoska 33663 zł. pol. sądownie ocenionych, termin na dzień 5 Maia Roku 1802 o godzinie 9tey zrana ustanawia się, w ktorym to terminie więcey daiący dziesiątą część summy szaczunkowey natychmiast w zakład złoży, całą zaś summę sprzedarzy wprzeciąku roku iednego od aktu licytacyi do sądowego depozytu wyliczy, do ktorego to czasu wystarczoiącą kaucyą na maiątku nieruchomym zapisaną a dla wiary bespieczeństwa zaświadczeniem regenta opatrzoną przed oddaniem sobie dobr przywiedzie, lecz od tey summy z licytacyi wynikaiącey od czasu licytacyi aż do uskutecznienia zapłaty prowizya po 5 od 100 zgory za każde połrocze, a zatym za pierwszą połowę roku przy nabyciu własności dobr opiekunowi małoletnich za kwitem wypłaci. A w przypadku gdyby, lub przed połową roku, lub ieżeliby summa z licytacyi wynikaiąca na dalszy czas za opłacaniem prowizyi u nabywcy zostawioną była, iedna lub druga z małoletnich dla wydania zamąż albo z iakiey inney przyczyny podczas trwaiącey ieszcze małoletności z wiedzą naywyższego opiekuna summy iakowey potrzebowała, więc wypowiedzenie trzech miesięczne z obu stron się ustanawia. Daley więcey daiący podatki gruntowe opłacić, długi realne, ktore się tylko sprawiedliwe okażą na siebie do wypłacenia przyiąć potym koszta za naięcie łąk na stronie leżących i naięcie 4 rolnikow na cały rok z obowiązkiem odprawiania robot żniwa do Folwarku Dąbrowicy, niemniey za naięcie radeł do uprawy gruntow Dąbrowickich poniesione, ile tylko dowodami stwierdzone będą małoletnim powrocić iest obowiązany. A ponieważ Pan Franciszek Krycki Folwark Połosek trzeletnim dzierżawy kontraktem od 24 Czerwca 1800 poczynaiącym się posiada więcey daiący aż do końca trzechletniey possessyi tegoż Folwarku dzierżawcy nie odbierze, lecz więcey daiącemu z summy 8000 zł. pol. za trzy lata zapłaconey wypadaiąca kwota z Massy pupilarney bonifikowaną będzie. A zatym wszyscy kredytorowie na rzeczonych dobrach Połosek, i Dąbrowica do Massy małoletnich należących z ich przyległosciami bespieczeństwo maiący na tenże sam termin, nieoczekuiąc osobnego wezwania, przywołuią się, a to na fundamencie nadwornego urządzenia pod 22 Sierpnia 1797 gd. 2 ci, ktorzy się na ustanowionym terminie nie stawią, ani przeciwko nabywcy, ani do samych dobr prawa więcey niemaią, lecz swego zaspokoienia z summy sprzedaży, lub z innego niegdy Samuela Czymbaiewicza maiątku poszukiwać muszą.

Gołaszewski.
Purtscher.
Gruszecki.

Przez C. K. Sądów Szlachec. Lubelski Galicyi Zachod:
Dan w Lublinie 19. Stycznia 1802.
Sahanek.